Ner 7. ROK 1839. SRODA 9 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczyst. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Wilhelma Biskupa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Dobrosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	26" 10"', 412	+ 3°, 1	1"', 94	Pł. zachodni mocny	Pochmurno	
8	2	11, 966	+ 3, 1	1, 54	,, ,,	Chmury	
	10	27 0, 110	+ 1, 0	1, 45	,, ,,	Pogoda z chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

(*A. N.*) Wyczytawszy w Gazecie wczorajszéj artykuł trafiający zupełnie do mego przekonania, w którym jedynie tego jeszcze autor pewnie zapomniał dodać, ile to osób w samym Krakowie przed rokiem narzekających na różne cierpienia wewnętrzne i zewnętrzne, dziś za pomocą zimnéj wody co raz więcéj przychodząc do zdrowia i czerstwości, błogosławią imia Prysznica; — rozumiem, że nie od rzeczy będzie nadmienić o drugim wynalazku równie upowszechniającym się u nas coraz bardziéj, to jest o Zytnéj kawie. Niewiem wprawdzie, kto istotnie był piérwszym, co przyszedł na tę zbawienną, myśl, gdyby tylko pod samym względem przemysłowym; — ale widząc iż używanie tego krajowego i coraz widoczniéj dobroczynnego, bo niezmiernie zdrowiu ludzkiemu pomocnego, a nawet tuczącego i razem przyjemnego równie jak prawdziwa kawa, w bardzo wielu domach, zastępuje już dziś miejsce zwyczajnéj kawy; — a zdoświadczenia wiedząc, jak wielu zwłaszcza słabowitym osobom, sami lekarze odradzają zbytniego używania takowéj, czego sam na sobie doświadczyłem; mam sobie niejako za święty obowiązek opisać tu sposób bardzo prosty i łatwy preparowania kawy Żytnéj, tak jak go mam sobieudzielonym przez jednego z tutejszych medyków; — bo do tego napoju tak już sam i zdobrym bardzo skutkiem nazwyczaiłem się, że dawnéj prawdziwéj kawy, tylko czasem dla odmieny filiżankę wypiję. Sposób ten jest nastepujący. — Trzeba wziąść podług upodobania pewną ilość żyta ozimego, (nie koniecznie jarego jak zpoczątku mniemano,) ile można najpiękniejszego gatunku, naprzykład miarę dwugarcową, i oczyściwszy takowe jak najstaranniéj nalewać na to odpowiednią ilość ukropu z wody czystéj studnienéj, i tak zostawić je mokknieniu przez 24 godzin. Po upłynieniu tego czasu, — odcedziwszy żyto zwody wczorajszéj, — ponasypywać do garnków i nalawszy znowu świeżą wodą, przystawić do ognia, i gotować dopóty, aż się dostrzeże, iż ziarna zaczynają pęcnieć i nieco pękać, — natenczas trzeba odstawić spiesznie od ognia, i po oddaleniu natychmiast wody, rozpościerać takowe żyto na deskach lub na blachach, dla wysuszenia, w czasie lata na słońcu, a w zimie w ciepłéj izbie, — najlepiéj też przy piecu. Dopiero gdy żyto zupełnie będzie suche, tak dalece, że dawną twardość i jędrność odzyska, — w tedy już dalsze z niém postępowanie, jest to samo zupełnie co z kawą. Pali się w piecyku żelaznym, lecz

tak, ażeby po upaleniu miało kolor brunatny, i miele się na młynku; w gotowaniu zaś dodaje się drugie tyle dobréj cykoryi, która jak powszechnie wiadomo, nie jest bynajmniéj szkodliwą, lecz owszem pomocną zdrowiu ludzkiemu. Kawy takiéj zrobionéj, można nawet używać w większéj ilości, jak zwyczajnéj. *T. T.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 3 *Stycznia.* —

Z powodu szczęśliwie odbytych w dniu 4 (15) grudnie zaręczyn Jéj Cesarskiéj Wysokości Wielkiéj xiężniczki Maryi Mikołajówny, z JO. xięciem Maxymilianem Leuchtenbergskim, odbyło się w dniu onegdajszym, w Warszawie w grecko-rossyjskim, katedralnym Soborze, dziękczynne nabożeństwo z przyklęknięciem. — Celebrował pontyfikalnie JW. Antoni bikup Warszawski, w obecności JO. xięcia Warszawskiego jenerałfeldmarszałka namiestnika królestwa polskiego, niemniéj znaczniejszych urzędników tak wojskowych jako i cywilnych. W chwili wzniesienia modłów do Przedwiecznego o jak najdłuższe lata nowo-zaręczoncyh i całéj panującéj Familii, ozwały się działa cytedelli Alexandrowskiéj.

— *Paryż* 22 *Grudnia.* —

Pałac prezesów izby, przygotowują na przyjęcie pana Dupin; w przyszły czwartek (27) rozpoczną się u p. Dupin wieczory.

Tutejsze dzienniki donoszą dziś, że xiężna Marya Wirtemberska pisała własnoręczny list do królowéj z Pizy w którym wystawie nadzwyczajnie ujmujące przyjęcie, jakiego doznała ze strony Wielkiego xięcia i W. x. Toskańskich.

Nowa ulica prowadząca do Quai de la Greve, od strony ratusza, ma się nazywać na mocy królewskiego postanowienie, ulicą Lobau.

— *Londyn* 22 *Grudnia.* —

Podług doniesień z Jamajki z dnia 15 zeszłego miesiąca jenerał gubernator znalazł się w konieczności zamknienia natychmiast, zaledwie otwartego w dniu 3 listopada zgromadzanie stanów, z powodu, iż opierało się przystąpić do jakiegobądź interesu, pókiby gubernator nie cofnął prawa względem więzień.

Z Brazylii donoszą dzienniki amerykańskie że Pedro Lima został obrany rejentem. Zbrojni powstańcy w prowincyi Rio Grande, liczą 7,000 ludzi, i połowę téj liczby stanowią murzyni. Miasta Rio Grande, w którém ma znajdować się 4,000 wojska (?) pozostałoj wiernem rządowi. Oczekują tu codziennie ważnéj bitwy.

Ultimatum, które w dniu 28 września dowódzca francuzkiéj eskadry przesłał prezydentowi Rosas, ogranicza się na czterech następujących punktach: 1) W całéj rzeczy pospolitéj argentyńskiéj, Francuzi mają być tak uważani, jak którykolwiek najbardziéj zprzyjaźniony z nią naród. 2) Wdowa Francuza Baacléj (straconego jeśli się niemylemy ze zbrodnie,) ma otrzymać od rządu 20,000 dolarów. 3) Francuz Lavy ma otrzymać wynagrodzenie w kwocie 10,000 dolarów, a pułkownik Ramires ma być oddalony z dowództwa; 4) pretensye Francuza Despoints mają być zaspokojone. To ultimatum, (które patrząc się z punkta widzenia Fracyi, uważamy za bardzo umiarkowane), prezydent Rosas odrzucił. Natychmiast ze strony francuzkiéj nastąpiło wypowiedzenie wojny, i jak wspomnieliśmy, wyspa Martin Garcia została zajętą. Rosas wzmacnia miasto na wszystkich punktach. W Rio Janeiro powszechnie mniemają, że Francuzi mają zamiar uczynić Buenos Ayres francuzką kolonią.

Chociaż nie ze wszystkiem za niepodobne do prawdy, uważają tu wylądowanie Francuzów przy Vera-Cruz, sądzą jednak powszechnie, że podana liczba wojsk które na ląd się udały, 3000 ludzi, jest przesadzoną, ponieważ miano tylko użyć jednego okrętu wojennego do przewiezienie tego wojska, a ten w żaden sposób nie mógł tak wielkiéj liczby objąć, choćby nawet zebrało się tyle wojska, za ściągnieniem garnizonów stojących w zachodnio-indyjskich koloniach. Nie można przytém obliczyć, jaką korzyść może sprawić Francuzom wylądowanie. Twierdza San Juan, d'Ulloa otoczoną jest skałami, nadzwyczajnie silnie obwarowaną i uważają ją za niepodobną do zdobycie. Wprawdzie mogli oni wylądować w pewnej odległości od téj twierdzy i usiłować uczynić wyłom w wałach otaczających Vera-Cruz, ale każdy dom hiszpański, z powodu silnego budowanie i płaskiego dachu, jest małą fortecą i szturm do tego miasta bardzo wielkich wymagałby ofiar. Prócz tego w Vera Cruz powietrze jest napełnione wysiewami zaraźliwemi, i wrazie wzięcia go przez Francusów wojsko ich więcejby ucierpiało, jak na okrętach, dla tego powszechnie mniemają, że

eskadra ograniczy się na samém blokowaniu ponieważ więcéj przez to szkodzić może Mexykowi jak przez zdobycie Vera-Cruz.

— *Rzym* 17 *Grudnia.* —

J. C. W. W. xiąże następce tronu rossyjskiego przybył tu wczoraj z Florencyi, z neder liczną świtą. Dostojny podróżny wysiadł w pałacu Odescalchi, gdzie znajduje się mieszkanie cesarsko-rossyjskiego posła pana Potemkin. Dziś przed południem J. C. Wysokość udał się do Watykanu dla odwiedzenia papieża.

— *Dnia* 18 *Grudnia.* —

Onegdaj wieczorem, ponieważ oczekiwano przybycia J. C. W. W. Xięcia Następcy tronu rossyjskiego, mnóstwo ciekawych konno pieszo i powozami, przy najwspanialszéj pogodzie, jaką już od dawna cieszemy się, wyszło daleko na most Molle, kiedy tymczasem inni w najrozmaitszych grupach, oczekiwali dostojnego gościa na placu del Popolo i przy bramie tegoż nazwiska. Sądzono bowiem powszechnie, że W. Xiąże przyjedzie z całym swoim orszakiem w 14 powozach i z strażą honorową, która na przeciw niego wyjechała ale tymczasem, zamiast tego wszystkiego, ujrzano około godziny czwartéj jeden tylko otwerty powóz w którym przyszły Samowładca Rossyi, z swoim adjutantem xięciem Dolgoruki przejechał w pośród tłumu niepoznany przez nikogo. Już dawno dostojny gość znajdował się w swojem mieszkaniu kiedy się dowiedziano o jego przybyciu. Dzień imienin Najjaśniejszego Mikołaja Cesarza Wszech Rossyi, obchodzony dziś jest uroczyście. Poseł Cesarski daje obiad dla J. C. W. W. Xięcia, a na wieczór przygotowują w spaniałe oświecenie pałacu Odescalchi.

— *Dnia* 20 *Grudnia.* —

Dziś jest wielki wieczór u Posła rossyjskiego p. Potemkin, na który zaproszone jest całe ciało dyplomatyczne i wybór znakomitych osób.

— *Turin* 20 *Grudnia.* —

J. K. W. xiążę Nemours przejeżdżał wczoraj tędy do Pizy.

— *Konstantopol* 5 *Grudnia.* —

Pobór podatków podług nowego przepisu, znajduje niejakie trudności, i Porta co raz bardziéj zdaje się uczuwać brak pieniędzy.

Poseł Perski udający się do Londynu, odpłynął ztąd do Triestu, z kąd pojedzie do Wiednia.

Mehmed Ali zdaje się iż istotnie mieć zamiar udać się aż do Sennaar.

Na przedmieściach uwięziono kilkanaście osób; oskarżonych o fałszerstwo monet.

— *Z Alexandryi* 4 *Grudnia.* —

Od dnia 14 z. m., nie zdarzył się tu żaden przypadek zarazy, nasze nadzieje ożyły przeto na nowo. Listy z Kandyi donoszą, że w dniu 21 z. m.. zawinęło tam 6 okrętów wojennych egipskich z 1000 około ludzi nieregularnego wojska, które niedawno pod dowództwem Mustafy Paszy opuściły Syrję. Spocząwszy tu przez kilka dni, udały się ku Sphakia południowéj prowincyi wyspy, i powypędzali ubogich mieszkańców z ich chatek; aby się tam osiedlić. Nie jeden z tych nieszczęśliwych pozbawionych przytułku utracił życie w pośród tak przykréj dżdzystéj pory.

— *New York* 6 *Grudnia.*

Wczoraj wieczorem przybyło tu zwykłe roczne objawienie prezydenta Stanów Zjednoczonych, donoszące o otwarciu kongressu. Jedno z tutejszych pism opozycyjnych, mówi: »Nigdy nie czytaliśmy więcéj zajmującéj noty prezydenta, styl jéj niższy jest niż mierność i prawie nic godnego uwagi nie zawiera.

Rozmaitości.

Pan Grenville Temple, po sześcio-miesięcznych odkopywaniach, w miejscu, gdzie niegdyś leżała Kartagina, przy kościele Junony zwanéj *coelestis* znalazł 700 sztuk monety, mnóstwo szklan. i glinianych naczyń. Ale najważniejszém z jego odkryć jest willa nad brzegiem morza, 15 stóp pod ziemią. Ośm pokoi, które już odkryto, okazują, że dom ten należał do znakomitéj osoby. Sciany są malowane, a facyata jest pokryta mozajką, jak te które odkopują w Herkulanum i Pompeji. W pokojach znaleziono skielety, prawdopodobnie wojowników, którzy zginęli przy szturmie. W innym domu znalazł sir Grenville Temple podłogi mozajkowe, na których wystawione są walki szermierzy między sobą i z dzikiemi zwierzętami, gonitwy, i t. p.

Niedawno czteréj złoczyńcy, którzy kradli brylanty panny Mars, stawieni byli przed sądem assisów. W skutku tego ostatniego napadu panna Mars postanowiła sprzedać swój piękny pałac przy ulicy Larauchefcucauld i część swojego majątku złożyć w banku jako bezpiecznem miejscu. Ale brylanty téj artystki nie zostały jeszcze zabezpieczonemi przed ich lubownikami. W trzecim akcie nowéj dramy pana Delavigne. »*La popularité*« panna Mars występuje jako lady Strafford,

ubrana w swoje brylanty, w akcie tym wchodzi mnóstwo wyborców londyńskich. Po spuszczeniu zasłony przystąpił do lady Strafford (p. Mars) Komissarz policyi prosił ją, ażeby się nie przelękła oświadczył, 'że dwaj wyborcy zostali aresztowani nie dla tego żeby mieli zamiar jaką burzliwą koalicyę utworzyć ale ponieważ dostrzeżono jak kradli piękne jéj brylanty, dla których zostali komparsami w Théâtre Francais.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Stycznia.

Dinot Maryanna, Brandes Wojciech ob., Rayski Daniel ob., Slaska Józefa ob., Warzycki Flor. ob., Kubiczkowa Mar. ob., Smitowska Konstantyna ob., z Polski; —Bogenherdt Ernest z Erfurt.

Wyjechali z Krakowa.

Gwerder Bart., Bellard Alojzy, Letzer And., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 9444.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W moc uchwały Senatu Rządzącego do L. 7046 r, b. zapadłej, podaje niniejszém dowiadomości, iż w dniu 18 stycznia r. b. odbywać się będzie wbiórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i policyi publiczna licytacya *in minus* na wypuszczenie w przedsiebiorstwo reperacyi studni w gmachu Zamkowym istniejącéj z zaopatrzeniem téjże łańcuchem żelaznem 26 sążni długim, a to wedle kosztorysu w tym względzie w kwocie złp. 658 gr. 12 zatwierdzonego. Każdy przeto z pretendentów zaopatrzony *vadium* w kwocie złp. 65 w terminie powyższym znajdować się zechce.

Kraków dnia 3 stycznia 1839 r.

Senator Prezydujący,
KIEŁCZEWSKI.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 77

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Wskutek rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 2 b. m. i r. do N. 17 podaje do wiadomości iż dnia 14 b. m. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie na gruncie lasu Wyciązkiego licytacya publiczna sprzedaży dębów sztuk 60 jakoteż chrustu wiklowego morgów sześć prętów 252. Zaś dnia 17 b. m. i r. sprzedaży chrustu wiklowego morgów 9 prętów 122 nad wisłą pod wsią Pasieką w teritorium gminy Czernichów położonego pomienione dęby pojedynczo a chrust na morgi będą sprzedawane, szacunek więc każdego dęba i morgi chrustu, dopiero przy licytacyi podanym zostanie. Przeto chęć kupna mający, zaopatrzeni w gotowe pieniądze kurs w kraju mające, w terminach i miejscach oznaczonych, znajdować się zechcą, gdzie także o warunkach obowięzujących powezmą wiadomość.

Kraków d. 4 stycznia 1839 r.

A. WĘŻYK.
(2r.) *Nowakowski* Sekr.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

D. 7 i 8 Stycznia 1839 r.	1. Zł	1. gr	2. Zł	2. gr	3. Zł	3. gr	4. Zł	4. gr
Korzec Pszenicy..	27	—	26	—	24	—	22	—
— Zyta........	12	20	11	20	11	15	—	—
— Jęczmien:	9	—	8	10	7	20	7	15
— Owsa	5	15	5	10	5	6	5	—
— Grochu.....	10	—	9	—	8	—	—	—
— Jagieł.......	28	—	26	—	25	—	24	—
— Rzepaku ..	—	—	—	—	—	—	—	—

Ceny bydła z targu d. 18 Grudnia 1838.

Cielę funt. 43 złp. 15. gr. 15 Wieprz funt. 372 złp. 108, funt. 161 złp. 46.

Burzyński adj. Zast. K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 850 ciągnieniu d. 9 Stycznia 1839 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte a koła zostały następujące numera:

24. — 20. — 52. — 90. — 3.

Przyszłe ciągnienie 851 przypada dnia 16 Stycznia 1839 r.

Doniesienie.